



**You have downloaded a document from**  
**RE-BUŚ**  
**repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Autorytet i pasja : Profesor Władysław Lubaś i początki katowickiej szkoły socjolingwistycznej

**Author:** Aldona Skudrzyk

**Citation style:** Skudrzyk Aldona (2016). Autorytet i pasja : Profesor Władysław Lubaś i początki katowickiej szkoły socjolingwistycznej. "Forum Lingwistyczne", Nr 3 (2016), s. 159-166



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## Autorytet i pasja Profesor Władysław Lubaś i początki katowickiej szkoły socjolingwistycznej

Słowa klucze: Władysław Lubaś, socjolingwistyka, katowicka szkoła socjolingwistyki

*Autorytet jest dzisiaj tym, czym zawsze był i będzie.*

Norman Davies

Powoływanie się dziś na autorytet, eksponowanie tej kategorii podczas charakteryzowania człowieka wydaje się zupełnie anachroniczne i niecelowe. W powszechnym przekonaniu – autorytet to już jedynie puste słowo:

trwa ono na oznaczenie czegoś i kogoś, co tak naprawdę nie istniało i nie istnieje. [...] Autorytet jest mitem czasu, który na naszych oczach odchodzi do lamusa i naiwną wiarą jest, że będzie można go wskrzesić. [...] Upadek autorytetu jest następstwem deprecjacji całokształtu kultury, jaką ludzkość, chociażby ta europejska, przez ostatnie tysiąclecia wytworzyła, kultywowała i jej wartości pomnażała.

MACIEJEWSKI, 2002: 321, 328

Raczej przywykliśmy zatem do rozważań na temat współczesności jako epoki braku autorytetu, braku norm, reguł, zasad; epoki, która – jak pisze Walter Ch. Zimmerli –

na progu oddzielającym fazę myślenia nowoczesnego od postmodernistycznego odrzuciła nieodwołalnie wszelkie instancje, które próbowałyby wyrokować, gdzie leży słuszność w obszarze opcji światopoglądowych, religijnych, moralnych, obyczajowych, estetycznych itp.

ZIMMERLI, 1996: 234

A postawę człowieka epoki nam współczesnej może charakteryzować opis Alaina Finkielkrauta:

Dajcie mi robić z sobą, co chcę: żaden autorytet – transcendentny, historyczny czy po prostu głos większości – nie ma wpływu na preferencje postmodernistycznego podmiotu ani nie rządzi jego postępowaniem. W życiu, jak przed telewizorem, posługuje się pilotem, układa własny program, niczym się nie przejmując, i nie onieśmielają go już tradycyjne hierarchie.

FINKIELKRAUT, 1992: 119

Tym mocniej czuję zasadność przywołania postaci z kręgu założycieli naszego Wydziału, jego pierwszego dziekana, którego wspomnienie nade wszystko łączy się z tym kontrowersyjnym dziś pojęciem. Myśląc o Profesorze, myślę bowiem: autorytet i pasja. I nie jestem najpewniej w takim myśleniu odosobniona. Chcę więc głosić pochwałę autorytetu.

Autorytet nie jest wielkością samą w sobie, nie musi też być wielkością w każdej przestrzeni swego działania. Jak przekonuje o. Józef Maria Bocheński – autorytet jest zawsze relacją – „stosunkiem trójczłonowym między podmiotem, przedmiotem i dziedziną autorytetu” (BOCHEŃSKI, 1993: 22). Jest się więc ktoś autorytetem dla kogoś, co zrozumiałe, ale co najważniejsze w tej myśli: ma się tę pozycję w jakiejś dziedzinie, w określonym zakresie kompetencji – mówimy wszak o „dziedzinie autorytetu”. Autorytet imponuje, pociąga, kształtuje, przez co wskazuje określony kierunek działania, określone sposoby i metody dążenia do celu – nie przez proste naśladownictwo, raczej twórczą kontynuację przyjętej za fundament postawy. Ale staje się także autorytet pewnym horyzontem odniesienia; jeśli rzetelny – jest nim stale.

O jakich dziedzinach autorytetu mówić chcę w przypadku Profesora? O Jego postawie jako uczonego, badacza języka oraz Jego niezwykłym talencie dydaktycznym, co połączone (na skutek synergii) stało się podstawą stworzenia prężnego środowiska naukowego w młodej wówczas śląskiej uczelni, środowiska podejmującego zadania badawcze zarówno metodologicznie nowoczesne, jak i odkrywające nowe przestrzenie przedmiotu badań.

I tu miejsce na drugie z tytułowych określenie: pasja. Nie byłoby całej dynamiki ówczesnych działań, gdyby nie pasja, z jaką Profesor podchodził do każdego przedsięwzięcia. A czynić coś z pasją – to działać z zamiłowaniem, z pełnym przekonaniem, z energią, zaangażowaniem i wizją celu. Pasją tą zarażał, ta pasja inspirowała i tworzyła klimat niezwykle owocnego współdziałania, zaangażowania ponad miarę zwykłego opracowywania projektów i wykonywania zadań badawczych.

W notce biograficznej Władysława Lubasia czas pracy na Uniwersytecie Śląskim sprowadza się do kilku faktów: po uzyskaniu habilitacji na Uniwersytecie Jagiellońskim przeniósł się na Uniwersytet Śląski (1970), gdzie zajmował najpierw stanowisko docenta (1972–1974), a następnie profesora nadzwyczajnego (od 1976). Był tam współorganizatorem i pierwszym dziekanem Wydziału Filologicznego (1973) oraz pełnił funkcję prorektora do spraw dydaktycznych. Dla nauki i językoznawczego środowiska Uniwersytetu jest to jednak czas niezwykle ważny.

Odnosząc się do działań badawczych Profesora w latach 70. XX wieku, chcę ograniczyć się do jednego tylko nurtu naukowej twórczości Władysława Lubasia (obok choćby onomastyki słowiańskiej, stylistyki lingwistycznej, leksykografii, dialektologii i historii języka polskiego), czyli do socjolingwistyki, którą na Wydziale Filologicznym zaczął uprawiać, tworząc niejako katowicką szkołę w podejściu do społecznych uwarunkowań języka. Jak czytamy we wstępie do *Studiów socjolingwistycznych*:

aktywne zainteresowanie socjolingwistyką pojawiło się u mnie właściwie dopiero w drugim roku pobytu w Katowicach, gdy się przeniósłem (z konieczności) z Uniwersytetu Jagiellońskiego na Uniwersytet Śląski w 1970 roku. [...] W Katowicach w 1970 roku trafiłem do Zakładu Języka Polskiego, kierowanego przez ówczesną docent Irenę Bajerową. [...] Wprawdzie w środowisku językoznawczym, w któ-

rym się wtedy znalazłem, nikt nie interesował się socjolingwistyką, ale sama kierowniczka zakładu, historyczka języka polskiego i konsekwentna strukturalistka wykazywała liberalną neutralność wobec innego rodzaju zainteresowań pracowników, którzy jej podlegali.

LUBAŚ, 2013: 9

Sytuacja braku zainteresowania socjolingwistyką niezwykle szybko się zmieniła: Profesor zgromadził grupę nauczycieli polonistów szkolnych, absolwentów śląskiej polonistyki, zainteresowanych współczesną polszczyzną i pragnących swój rozwój naukowy kontynuować, których wciągnął w krąg badań materiałowych – pojawiły się pierwsze publikacje, zaczątki przyszłych rozpraw doktorskich.

Sytuacja społeczno-kulturalna na Śląsku i w Zagłębiu obserwatora zachowań językowych musiała skłaniać do namysłu nad stanem polszczyzny w tym regionie, nad stanem polszczyzny miejskiej, w której z łatwością można było dostrzec obecność elementu gwarowego (tradycyjnie przecież ludowego, wiejskiego). Badania żywej mowy, deskrypcja języka regionu wydała się zadaniem naukowo pociągającym, metodologicznie nowatorskim. Przygotowaniu programu szeroko zakrojonych badań służyły najpierw zorganizowane w Katowicach interdyscyplinarne spotkania naukowe. W 1973 roku odbyła się organizacyjnie międzywydziałowa (organizatorzy to Wydział Nauk Społecznych i Wydział Filologiczny Uniwersytetu Śląskiego) konferencja naukowa o zasięgu ogólnopolskim pt. „Rola nauk społecznych w humanizacji środowiska wielkoprzemysłowego”, a w kolejnym roku także ogólnopolska językoznawcza konferencja pt. „Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań”<sup>1</sup>. Intensywność naukowych poszukiwań była wówczas niezwykła – już w kolejnym roku ukazał się 1. tom „Socjolingwistyki” (rocznika wychodzącego do dziś), w którym ogłoszono prace z zakresu polityki językowej, czyli problematyki już ściśle socjolingwistycznej.

Równoległe z poszukiwaniami i ustaleniami metodologicznymi intensywnie gromadzone materiały językowe. Zorganizowana wówczas została specjalistyczna Pracownia Języka Mówionego, w której ramach rejestrowano na taśmach i spisywano teksty mówione mieszkańców regionu, powstające w naturalnych sytuacjach komunikacyjnych. W dobie dynamicznych zmian technologicznych trudno zrozumieć może być to, że tylko dzięki kontaktom zagranicznym Profesora i jego determinacji dysponowaliśmy nowoczesnym (jak na tamte czasy) sprzętem nagrywającym: miniaturowymi japońskimi dyktafonami. To dlatego możliwe było nagrywanie sytuacji naturalnych dialogów; socjolingwistyczna identyfikacja rozmówców wprawdzie bywała przybliżona (np. wiek ustalany „na oko”), ale materiał językowy wiarygodny, prawdziwy. Odkrywaliśmy żywą mowę jako zjawisko godne badań. Trzeba bowiem podkreślić, że wśród językoznawców dość powszechnie panująca była opinia: język mówiony to gorsza postać języka, mniej staranna z pewnymi cechami regionalnymi, a to z powodu wartościowania tej odmiany przez pryzmat cech języka pisanego. Nagrywanie, żmudne spisywanie tekstów wyrobiło w nas niezwykłą „uwagę” na to, co się naprawdę dzieje w języku, na dynamikę uzusu. Taka postawa wykształciła nas także jako obserwatorów najdrobniejszych faktów językowych, które odpowiednio zinterpretowa-

<sup>1</sup> Materiały z obu konferencji – pod tymi samymi tytułami – ukazały się drukiem kolejno w 1975 roku – pod redakcją Jana Kantyki, oraz w 1976 roku – pod redakcją Władysława Lubasia.

ne pozwalały poszerzać własne pola badawcze. Czasem dobrze zinterpretowany przypadek językowego zachowania otwierał przecież niezwykle ciekawe horyzonty odkryć.

Profesor uczył nas badawczej odwagi. Odwagi wynikającej z pieczołowitości wobec faktów językowych, bo każdy z nich może być inspirujący. Za tak inspirowane uznać mogę własne – znacznie późniejsze – zainteresowanie się realnymi skutkami odchodzenia kultury od piśmienności na rzecz ikoniczności w myśleniu i konstruowaniu tekstów<sup>2</sup>. Inspiracji pojedynczymi faktami musiała jednak zawsze towarzyszyć rzetelność dowodu i zawsze – przy całym nowatorskim poszukiwaniu pól badawczych – szacunek wobec tradycji, precyzyjne odniesienie do stanu badań około podejmowanego tematu.

Badanie autentycznych i spontanicznie realizowanych tekstów umożliwiło zrozumienie ich inności i odrębności strukturalnej względem tradycyjnie wykorzystywanych w językoznawstwie tekstów pisanych lub zapisywanych. Zebrano i poddano badaniom język wielkich aglomeracji – najwcześniej właśnie Śląska i Zagłębia (LUBAŚ, red., 1978)<sup>3</sup>. Autorzy powstających na tej podstawie prac mieli do dyspozycji materiał nowego typu, dający już podstawy do wszechstronnej analizy o charakterze konwersacyjnym. Pierwsze eksperymentalne badania dotyczyły języka miast i procesów interferencyjnych prowadzących do ukształtowania się nowego typu wysoce wariantywnego „języka mieszanego”. Rozpoczęte z taką energią, miały zamysł szerszy. Píše o tym Władysław Lubaś:

Rozpoczynając badania języka środowisk miejskich, miałem na uwadze dwa cele:

- 1) opisanie struktury języka, którym w życiu codziennym i w regionalnych, lokalnych kontaktach posługują się duże grupy zróżnicowanych socjalnie, kulturowo i narodowościowo (etnicznie) mieszkańców wielkich, przemysłowych aglomeracji miejskich, co stwarzało możliwości teoretycznego opracowania nowych metodologii, bo takiej deskrypcji dotąd w Polsce nie znano,
- 2) uzyskanie poprzez ten opis informacji naukowej na temat faktycznego uzusu miejscowego „języka miejskiego” (interdialektów) obok odmiany standardowej

---

<sup>2</sup> Otóż sporo lat temu w czasie mego telefonicznego dyżuru w uniwersyteckiej poradni językowej młoda dziennikarka zapytała: „Ile wynosi gratis?” Oczywiście przyjąłem to pytanie jak zachętę do gry językowej czy kulturowej. Rozmawiam z osobą wykształconą, której narzędziem pracy jest język, trudno zinterpretować takie pytanie inaczej. Jednak wyraźnie poirytowana dziennikarka żądała precyzyjnej odpowiedzi. Podczas gdy ja sądziłam, że wymyśliła temat na ciekawy artykuł, ona chciała prawdziwej odpowiedzi na rzeczywiste pytanie i podawała mocną argumentację: „Proszę pani, jak kupuję szczoteczkę do mycia zębów i do niej się *gratis* dodaje kubek, to ma on wartość cztery sześćdziesiąt, jak do gazety dodają apaszkę, to jest to, powiedzmy, osiem złotych. To w końcu proszę mi powiedzieć, ile wynosi gratis?”. Oczywiście z tej anegdoty wyciągnąć można wnioski w kilka stron idące. A to, że zmienia się zakres znajomości wyrazów obcych, a to, że zanika odruch sięgania do słownika... Na jej podstawie można by jednak mówić także o owym międzygeneracyjnym dystansie w przekazie kulturowym i szukać jego przyczyn.

<sup>3</sup> W tomie pierwszym zawarte zostały zasady transkrypcji tekstów mówionych – tzw. pisownia półfonetyczna, której zastosowanie dawało dostęp do tekstów nie tylko językoznawcom, ale także zajmującym się kulturą miejską badaczom innych dziedzin nauki (socjologom, kulturoznawcom) oraz wszystkim zainteresowanym niespecjalistom. Tom drugi tekstów (w dwu częściach) także pod redakcją Władysława Lubasia i pod takim samym tytułem ukazał się w roku 1980.

i wypracowanie metod zmiany tego uzusu na odmianę wyłącznie standardową języka polskiego. Osiągnięcie tego celu opierało się na założeniu, że zbliżenie mieszkańców miast śląskich i zagłębiowskich do ogólnopolskiego standardu językowego jest zjawiskiem pożądanym dla państwa ze względu na potrzeby kulturalne i wartości patriotyczne regionu.

LUBAŚ, 1977: 7

To właśnie język miejski miał się stać w naukowych planach zespołu badawczego przedmiotem kolejnych opracowań. W Pracowni Języka Mówionego zaplanowany został i w niewielkiej tylko części zrealizowany projekt badania języka wielkich miast Polski. Takie badania zresztą zaczęto prowadzić między innymi w Krakowie (Bogusław Dunaj), Łodzi (Maria Kamińska), nieco później we Wrocławiu (Janusz Anusiewicz) i w Opolu (Zbigniew Adamiszyn). Najważniejsze publikacje, które powstały w obszarze terenowych badań miejskich, to liczne artykuły Władysława Lubasia, dotyczące na przykład języka mieszkańców Katowic (LUBAŚ, 1973a i b; 1976), Sosnowca (LUBAŚ, 1977), polityki językowej oraz roli badań nad językiem miejskim w ustalaniu i realizowaniu polityki językowej (LUBAŚ, 1975) i socjolingwistyki jako metody badawczej (LUBAŚ, 1979a). Ważną pozycją z tego okresu jest – mająca charakter metodologicznego wprowadzenia, ale i praktycznej ilustracji socjolingwistycznego spojrzenia na język – książka pt. *Społeczne uwarunkowania współczesnej polszczyzny. Szkice socjolingwistyczne* (LUBAŚ, 1979b). Pierwsze opracowania młodych socjolingwistów, badaczy polszczyzny miejskiej skupiały się wokół wariantowości fonetycznej, różnorodnych cech wymowy mieszkańców miast oraz komunikacyjnej funkcji dźwiękowych elementów parajęzykowych (PIĘTKOWA, 1979; LEBDA, 1979; GAWĘDA, 1980). Badania wariantowości obejmowały także inne poziomy języka (np. leksykę) i wskazywały na jej zależność od splotu różnych czynników społecznych: sytuacji komunikacyjnej, ale także relacji rang rozmówców czy wreszcie funkcji wypowiedzi (JANASOWA, 1979; JANASOWA, NOWAKOWSKA-KEMPNA, 1979; ŻYDEK-BEDNARCUK, 1979; NIESPOREK, 1982; LEBDA, FURGALSKA, WARCHAŁA, 1982; FURGALSKA, URBAN, 1982; FURGALSKA, WARCHAŁA, 1982; PIĘTKOWA, WITOSZ, 1985). Nowatorskie badania zainicjowała Krystyna Urban, prezentując metody badawcze analizy opinii społecznej w odniesieniu do zmieniającej się rzeczywistości komunikacyjnej – przechodzenia elementów potocznych do obiegu publicznego (URBAN, 1979). Odrębny nurt badań dotyczył składniowej specyfiki polszczyzny mówionej (KRIGER, 1979, 1983; KITA, 1989). Metodologię socjolingwistyczną zaczęto także wykorzystywać do badań języka artystycznego, do stylizacji na język mówiony (FURGALSKA, 1983; WITOSZ, 1985).

Jeśli odkrywanie języka mówionego jako przedmiotu naukowych badań uznać za pierwszą przełomową wartość tamtych poszukiwań, to za nie mniej ważną – nowatorską i perspektywiczną, zapowiadającą wręcz nowe postawy badawcze (por. kolejne „zwroty” badań humanistycznych) – zarysowującą się mocno w szkole katowickiej socjolingwistyki trzeba uznać interdyscyplinarną perspektywę proponowanych poszukiwań oraz pracę zespołową.

Przekonanie o tym, że najciekawsze efekty poznawcze powstają na skrzyżowaniu różnych perspektyw metodologicznych oraz że w dialogu może zrodzić się więcej, w praktyce realizowała zespołowa aktywność Pracowni, w której naukowe spotkania (także wyjazdowe) zawsze poszerzano o aktywną obecność socjologów i kulturoznawców. Tu warto podkreślić, że regularnie odbywane spotkania naukowe zespołu badawczego (pracowni-



ków techniczno-naukowych!) związane były z prezentowaniem nowości wydawniczych, nie tylko językoznawczych. Czytaliśmy prace polskich socjologów: Antoniny Kłoskowskiej, Zbigniewa Bokszańskiego, Andrzeja Piotrowskiego i Marka Ziółkowskiego, Jacka Szmataki, ale także Krystyny Pisarkowej odkrywczą wówczas *Składnię rozmowy telefonicznej*. Docierały do nas również echa badań amerykańskich – pierwsze prace Joshui Fishmana czy Williama Labova referował Profesor.

Umiejętność wymiany doświadczeń, aktywnej dyskusji i sporów, pisanie tekstów we współpracy, tekstów współautorskich to ważne wyposażenie metodologiczne i warsztatowe uczniów Profesora. Jakże bardzo przypomina to dzisiejszy silny postulat rozwijania kompetencji społecznych i umiejętności współdziałania w zespole. Socjolingwistyka jest w naszym Instytucie metodologią rozwijaną nadal, dopełnianą nowymi polami badawczymi, skupioną wokół zmieniających się społecznych praktyk komunikowania. Otwarta wtedy – w latach 80. XX wieku – perspektywa oglądu relacji język – społeczeństwo okazała się niezwykle szeroka i wielce inspirująca.

Socjolingwistyczne podejście do języka daje dogłębne zrozumienie pierwszej definicyjnej cechy języka – że jest to twór społeczny – i stanowi bazę wyjściową każdej kolejnej odkrywanej przez nas przestrzeni badawczej, która pokazuje głębokość i wielostronność relacji język – społeczeństwo. W obszar tych relacji włącza się bowiem i zmienność kultury (globalizacja – lokalność), i zmienność stosunków społecznych (niestabilność kodu socjolingwistycznego), i zmienność biologiczno-fizjologicznych uwarunkowań komunikowania (różne bariery komunikacji, np. deficyty logopedyczne), i zmienność dominujących dyskursów społecznych (dominacja kultury odbiorcy), funkcji językowych (perswazyjność kontaktów publicznych) aż po zmienność kanałów komunikacji (np. nowe nowe media).

## Literatura

- BOCHEŃSKI J.M., 1993: *Co to jest autorytet?* W: BOCHEŃSKI J.M.: *Logika i filozofia. Wybór pism*. Warszawa, s. 187–324.
- DAVIES N., 1997: *Autorytet i krytycyzm*. „Ethos” nr 1(37), s. 180–204.
- FINKIELKRAUT A., 1992: *Porażka myślenia*. OCHAB M., tłum. Warszawa.
- FURGALSKA A., 1983: *O aspekcie socjolingwistycznym w analizie utworów dialektyzowanych. Na przykładzie „Spowiedzi” Józefa Mortona*. „Socjolingwistyka” V, s. 129–135.
- FURGALSKA A., URBAN K., 1982: *Swoisty idiolekt chłopa – pisarza*. „Socjolingwistyka” IV, s. 103–113.
- FURGALSKA A., WARCHALA J., 1982: *O tekstach pozdrowień*. „Socjolingwistyka” IV, s. 123–127.
- GAWĘDA E., 1980: *Z socjolingwistycznych badań nad wymową mieszkańców Wrocławia*. „Socjolingwistyka” III, s. 123–143.
- JANASOWA J., 1979: *Słownictwo techniczne w akcie mowy*. „Socjolingwistyka” II, s. 183–194.
- JANASOWA J., NOWAKOWSKA-KEMPNA I., 1979: *Sposoby porozumiewania się w hali produkcyjnej*. „Socjolingwistyka” II, s. 197–206.
- KANTYKA J., LUBAŚ W., red., 1975: *Rola nauk społecznych w humanizacji środowiska wielkoprzemysłowego*. Katowice.
- KITA M., 1989: *Wypowiedzi przerwane we współczesnym polskim języku potocznym*. Katowice.
- KRIGER U., 1979: *Czy pauza w komunikacji językowej jest wyznacznikiem składniowej segmentacji tekstu mówionego?* „Socjolingwistyka” II, s. 121–132.

- KRIGER U., 1983: *Wyznaczniki składniowej segmentacji tekstu miejskiego języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia*. Katowice.
- LEBDA R., 1979: *Dźwiękowe elementy parajęzykowe. Na przykładzie języka robotników województwa katowickiego*. „Socjolingwistyka” II, s. 149–160.
- LEBDA R., FURGALSKA A., WARCHAŁA J., 1982: *O przejawach niepewności lingwistycznej na przykładzie wywiadów z robotnikami*. „Socjolingwistyka” IV, s. 67–74.
- LUBAŚ W., 1973a: *Język Katowic jako problem naukowo-badawczy*. „Rocznik Katowicki” I, s. 46–51.
- LUBAŚ W., 1973b: *Socjolingwistyczne badania nad językiem mieszkańców Katowic*. „Zaranie Śląskie” XXXVI, z. 4, s. 729–741.
- LUBAŚ W., 1975a: *Badania nad językiem jako punkt wyjścia dla ustalenia i realizowania polityki językowej*. W: KANTYKA J., LUBAŚ W., red.: *Rola nauk społecznych w humanizacji środowiska wielkoprzemysłowego*. Katowice, s. 62–69.
- LUBAŚ W., 1975b: *Polityka językowa i integracja językowa*. ZN WSP w Szczecinie, nr XIII, s. 116–123.
- LUBAŚ W., 1975c: *Społeczna rola języka a polityka językowa*. „Zaranie Śląskie” XXXVIII, z. 2, s. 235–253.
- LUBAŚ W., 1976: *Badania nad językiem mieszkańców Katowic*. W: LUBAŚ W., red.: *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań*. Katowice, s. 41–47.
- LUBAŚ W., red., 1976: *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań*. Katowice.
- LUBAŚ W., 1977a: *Wstęp*. „Socjolingwistyka” I: *Polityka językowa*, s. 7.
- LUBAŚ W., 1977b: *Opinia społeczna a polityka językowa*. „Socjolingwistyka” I: *Polityka językowa*, s. 38–45.
- LUBAŚ W., 1977c: *Miejski język Sosnowca*. W: RECHOWICZ H., red.: *Sosnowiec. Zarys rozwoju miasta*. Warszawa, s. 475–486.
- LUBAŚ W., red., 1978: *Teksty języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia*. T. 1. Katowice.
- LUBAŚ W., 1979a: *Socjolingwistyka jako metoda badawcza*. „Socjolingwistyka” II, s. 11–27.
- LUBAŚ W., 1979b: *Społeczne uwarunkowania współczesnej polszczyzny. Szkice socjolingwistyczne*. Kraków.
- LUBAŚ W., red., 1980: *Teksty języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia*. T. 2. Katowice.
- LUBAŚ W., 2013: *Studia socjolingwistyczne*. Opole.
- MACIEJEWSKI S., 2002: *Puste słowo autorytet*. W: GOŁĘBIOWSKI B., red.: *Autorytety polskie*. Łomża, s. 305–328.
- NIESPOREK B., 1982: *Wymowa samogłosek nosowych w kilku wsiach w okolicy Łącka jako przykład procesów socjolingwistycznych*. „Socjolingwistyka” IV, s. 129–139.
- PIĘTKOWA R., 1979: *Socjologiczne uwarunkowania wariantywności fonetycznej w języku mówionym katowiczian*. „Socjolingwistyka” II, s. 105–120.
- PIĘTKOWA R., WITOSZ B., 1985: *O funkcji fatycznej w tekstach języka mówionego*. W: WRÓBEL H., red.: *Z problemów współczesnej polszczyzny*. Katowice, s. 125–136.
- PISARKOWA K., 1975: *Składnia rozmowy telefonicznej*. Wrocław.
- URBAN K., 1979: *Przechodzenie elementów języka potocznego (kolokwializmów) do języka ogólnego w opinii społecznej. Metody badawcze*. „Socjolingwistyka” II, s. 175–182.
- WITOSZ B., 1985: *Rola powtórzeń w tekście literackim stylizowanym na tekst mówiony (na przykładzie monologu wypowiedzianego)*. W: WILKOŃ A., red.: *Język Artystyczny*. T. 3. Katowice, s. 95–110.
- ZIMMERLI W. CH, 1996: *Eksperyment antyplatoński. Uwagi na temat technologicznego postmodernizmu*. W: CZERNIAK S., SZAHAJ A., red.: *Postmodernizm a filozofia. Wybór tekstów*. Warszawa, s. 214–259.



Aldona Skudrzyk

ŻYDEK-BEDNARCZUK U., 1979: *Użycie wariantów leksykalnych w słownictwie technicznym. Na przykładzie nazw narzędzi ślusarskich*. „Socjolingwistyka” II, s. 207–222.

Aldona Skudrzyk

Authority and Passion

Władysław Lubaś and School of Sociolinguistics in Katowice

Summary

The article shows the preliminary stage of a research work – pioneering at that time – on the city language as well as of the formation of sociolinguistic methods to describe the contemporary oral Polish; it gives the account of a group of linguists based in Katowice the leading figure of which was Władysław Lubaś – his intellectual passion and undisputed scholarly authority gave rise to the Katowice school of sociolinguistics.

Key words: Władysław Lubaś, sociolinguistics, Katowice school of sociolinguistics